

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 49/2026 | 18 lutego 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Osobówka zawisała na barierach na drodze ekspresowej. Jeden pas jest zablokowany

Rozpędzona Honda wpadła na bariery i utknęła.

Osobówka zawisła na barierach na drodze ekspresowej. Jeden pas jest zablokowany



Groźnie wyglądające zdarzenie na drodze ekspresowej S61 może spowodować utrudnienia dla kierowców jadących w stronę Ełku. Samochód osobowy uderzył w bariery energochłonne, a służby wprowadziły czasową organizację ruchu.

Zdarzenie na S61 w kierunku Ełku

Do kolizji doszło na 114. kilometrze drogi ekspresowej S61, w kierunku Ełku. Jak wynika z informacji policji, samochód osobowy wypadł z toru jazdy i uderzył w bariery oddzielające pasy ruchu.

Siła uderzenia była na tyle duża, że pojazd zawisł na barierach energochłonnych.

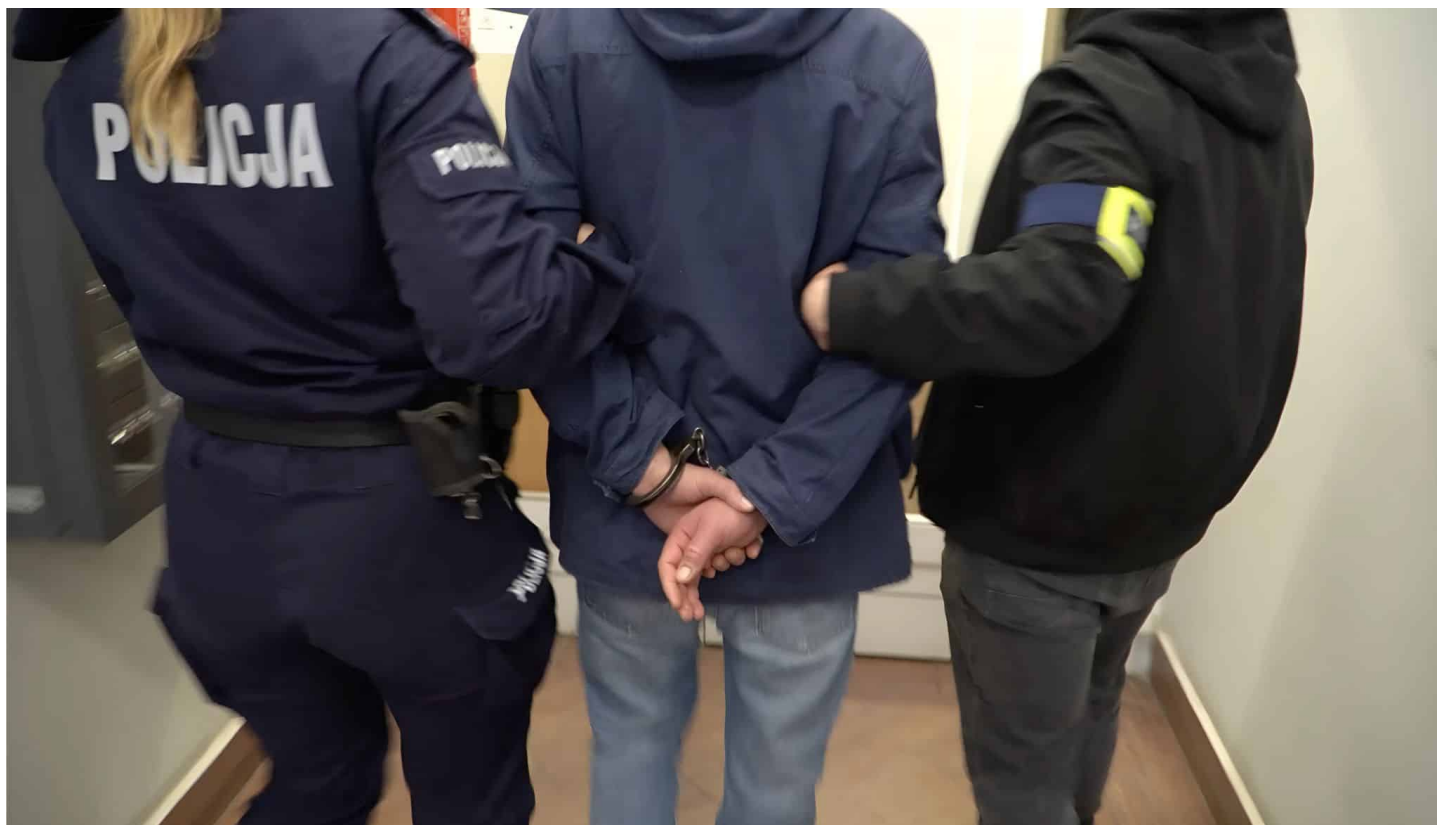
Jeden pas zablokowany, policja apeluje do kierowców

W wyniku zdarzenia zablokowany został lewy pas w kierunku Ełku. Na miejscu pracują funkcjonariusze, którzy zabezpieczają teren i kierują ruchem. Kierowcy przejeżdżający przez ten odcinek muszą liczyć się ze spowolnieniem.

Warunki atmosferyczne – niska temperatura i śliska nawierzchnia – mogły mieć wpływ na przebieg zdarzenia.

Służby apelują o zachowanie ostrożności i dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. Na ten moment nie przekazano informacji o osobach poszkodowanych.

Cudzoziemiec napadł z młotkiem na jubilera pod Olsztynem



fot. KMP Olsztyn

Sąd Apelacyjny w Białymstoku podwyższył karę dla 44-letniego obywatela Rosji, który napadł na zakład jubilerski w Dobrym Mieście.

Atak młotkiem i kradzież złota wartego ponad 61 tys. zł

Do napadu doszło w kwietniu ubiegłego roku w Dobrym Mieście. 44-letni mężczyzna wszedł do zakładu jubilerskiego i zaatakował pracownicę młotkiem. Następnie zabrał złote wisiorki, medaliki oraz łańcuszki o łącznej wartości przekraczającej 61 tys. złotych.

Po zdarzeniu odjechał bussem. W trakcie ucieczki zgubił część łupu, a niektóre z kosztowności zostały uszkodzone i nie odzyskano ich w całości. Następnego dnia został zatrzymany przez policję.

*video

Surowszy wyrok po apelacji prokuratury

Sprawą zajmował się Sąd Apelacyjny w Białymstoku, który rozpoznał apelacje wniesione po wyroku

pierwszej instancji. Wcześniej Sąd Okręgowy w Olsztynie skazał mężczyznę na karę łączną sześciu lat pozbawienia wolności.

Prokuratura nie zgodziła się z takim rozstrzygnięciem w zakresie ustalenia kary łącznej i wniosła o jej podwyższenie. Sąd odwoławczy przychylił się do tej argumentacji i zwiększył wymiar kary do sześciu lat i miesiąca więzienia.

Orzeczenie jest prawomocne.

Sprawca napadu na jubilera odpowie także finansowo

Sąd zobowiązał skazanego do zapłaty właścicielom sklepu blisko 90 tys. zł tytułem zadośćuczynienia i naprawienia szkody. Kwota obejmuje zarówno wartość skradzionych i zniszczonych przedmiotów, jak i straty poniesione przez przedsiębiorców.

Przed sądem pierwszej instancji mężczyzna przyznał

się do kradzieży, jednak nie przyznał się do użycia młotka wobec pracownicy sklepu. Sąd uznał jednak, że doszło do rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia.

Wyrok kończy trwającą kilka miesięcy sądową batalię w tej sprawie.

źródło: PAP/RO

Potrącenie kobiety na przejściu dla pieszych. Kierowca nie zachował ostrożności przy rondzie



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Do groźnego zdarzenia drogowego doszło w środę (18.02.2026 r.) nad ranem w Ławie. Na oznakowanym przejściu dla pieszych przy ul. Wojska Polskiego potrącona została kobieta. Na miejscu interweniowała policja i zespół ratownictwa medycznego.

Potrącenie na przejściu dla pieszych w Ławie

Jak poinformował portal infoława.pl, zgłoszenie o wypadku wpłynęło do oficera dyżurnego ławskiej policji kilka minut po godzinie 5:00. Jak wynikało z przekazanych informacji, na przejściu dla pieszych w rejonie ronda przy ul. Wojska Polskiego doszło do potrącenia kobiety.

Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji oraz ratowników medycznych. Funkcjonariusze rozpoczęli ustalanie dokładnych okoliczności zdarzenia.

Policja: 53-latek nie zachował szczególnej ostrożności

W toku prowadzonych czynności mundurowi ustalili wstępny przebieg zdarzenia.

„W trakcie czynności policjanci ustalili, że 53-latek nie zachował szczególnej ostrożności na oznakowanym przejściu dla pieszych i doprowadził do potrącenia pieszki przechodzącej przez przejście” – przekazała asp. szt. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Ławie w rozmowie z portalem infoława.pl.

Kobieta trafiła do szpitala

Poszkodowana została przetransportowana do szpitala. Jak ustalił portal, obrażenia kobiety okazały się powierzchowne i nie było konieczności jej hospitalizacji.

W czasie działań służb w rejonie ronda mogły występować chwilowe utrudnienia w ruchu. Policja apeluje do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza w pobliżu oznakowanych przejść dla pieszych.

źródło: infoilawa.pl/KPP Iława

Służby rozbiły mazurski gang. Zatrzymano 2 kobiety i 4 mężczyzn



fot. W-MOSG

Sześć osób zatrzymanych, zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i setki tysięcy złotych w grze – tak zakończyła się wielomiesięczna praca służb na Warmii i Mazurach. To jednak nie jedyne ustalenia śledczych.

Straż Graniczna rozbiła gang kradzionych aut na Mazurach

Funkcjonariusze z Warmińsko-Mazurski Oddział Straży Granicznej zatrzymali sześć osób podejrzanych o udział w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się handlem kradzionymi samochodami. Do zatrzymań doszło 10 i 11 lutego w powiatach kętrzyńskim i mrągowskim.

W ręce funkcjonariuszy wpadły dwie kobiety oraz czterech mężczyzn – trzech obywateli Polski i jeden obywatel Armenii. Śledczy ustalili, że proceder mógł

trwać nawet trzy lata.

Kradzione samochody z Niemiec, Hiszpanii i Włoch w warmińsko-mazurskim

Z ustaleń wynika, że pojazdy sprowadzane do Polski figurowały w międzynarodowych bazach jako skradzione na terytorium Niemiec, Hiszpanii i Włoch. Członkowie grupy mieli rejestrować auta na siebie lub przenosić ich własność na inne osoby, wykorzystując podrobione dokumenty.

W ten sposób sprzedano pięć samochodów marki Toyota oraz jeden pojazd marki Seat. Łączna wartość zabezpieczonych aut została oszacowana na 644 tys. zł.

Zarzuty dla podejrzanych w Prokuraturze Regionalnej w Rzeszowie

W Prokuraturze Regionalnej w Rzeszowie dwóch mężczyzn z powiatu kętrzyńskiego usłyszało zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się handlem kradzionymi pojazdami. Pozostałe osoby, mieszkańcy powiatów mrągowskiego i kętrzyńskiego, odpowiedzą za paserstwo.

Na poczet przyszłych kar zabezpieczono samochód marki MG ZS z 2024 roku o wartości około 88 tys. zł oraz gotówkę w tej samej kwocie.

Nie tylko auta. Podczas przeszukania ujawniono substrat do „maści na stawy”

Podczas przeszukania jednej z posesji funkcjonariusze natrafili również na krzaki konopi indyjskich w szklarni oraz woreczki z suszem roślinnym w domu.

„Podczas zatrzymania osoby, które handlowały kradzionymi pojazdami, były zaskoczone wizytą Straży Granicznej. Ponadto w trakcie czynności na jednej z posesji w szklarni ujawniono krzaki konopi indyjskich, a w domu woreczki z suszem roślinnym. Kobieta tłumaczyła funkcjonariuszom, że uprawiała konopie, ponieważ planowała z nich zrobić maść na stawy. Teraz za posiadanie środków odurzających odpowie przed sądem” – poinformował funkcjonariusz operacyjny W-MOSG.

Sprawa ma charakter rozwojowy. Śledczy nie wykluczają kolejnych zatrzymań.

Potężne uderzenie w drzewo na drodze wojewódzkiej. Wezwano służby



Groźne zdarzenie na jednej z dróg wojewódzkich zakończyło się interwencją służb ratunkowych. Samochód z dużą siłą uderzył w drzewo. Okoliczności zdarzenia są wyjaśniane.

Samochód uderzył w drzewo na drodze wojewódzkiej nr 530

Do zdarzenia doszło na drodze wojewódzkiej 530 w miejscowości Molza w gminie Łukta. Z nieustalonych na tę chwilę przyczyn kierujący samochodem osobowym stracił panowanie nad pojazdem. Auto zjechało z jezdni, a następnie z impetem uderzyło bokiem w przydrożne drzewo.

Siła zderzenia była na tyle duża, że pojazd marki Suzuki został poważnie uszkodzony. Na miejscu szybko pojawiły się służby ratunkowe, które zabezpieczyły teren oraz udzieliły pomocy uczestnikom zdarzenia. Z informacji, które przekazał „Nasz Głos” wynika, że autem podróżowały kobieta z

11-letnią dziewczynką.

Służby w akcji na drodze wojewódzkiej

Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami w ruchu. Funkcjonariusze wyjaśniają szczegółowe okoliczności zdarzenia oraz sprawdzają, co doprowadziło do utraty kontroli nad pojazdem. Na razie nie podano dokładnego stanu, w jakim znajdują się uczestniczkowie kolizji.

Policja przypomina, że szczególnie w okresie zimowym nawierzchnia może być śliska, a warunki drogowe zmienne, co znacząco wydłuża drogę hamowania.

Zakaz i ograniczenia odwiedzin w szpitalach na Warmii i Mazurach



Rosnąca liczba zachorowań na gripę i inne infekcje sezonowe sprawiła, że szpitale na Warmii i Mazurach wprowadzają ograniczenia odwiedzin, a w niektórych oddziałach całkowity zakaz wizyt. Placówki apelują o odpowiedzialność i sprawdzanie komunikatów przed planowaną wizytą u bliskich.

Zakaz odwiedzin w szpitalu w

Działdowie

Najdalej idące restrykcje wprowadzono w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki

Zdrowotnej w Działdowie. Od 16 lutego 2026 roku do odwołania wstrzymano odwiedziny pacjentów przebywających na Oddziale Chirurgicznym oraz Oddziale Wieloprofilowym. Powodem jest pojawienie się ogniska grypy.

Zakaz nie obejmuje sytuacji wyjątkowych, w tym odwiedzin pacjentów w bardzo ciężkim stanie.

Ograniczenia w Iławie i Nowym Mieście Lubawskim

Czasowe limity obowiązują również w Powiatowym Szpitalu im. Władysława Biegańskiego w Iławie oraz w Szpitalu Powiatowym w Nowym Mieście Lubawskim.

W Iławie od 13 lutego 2026 roku pacjenta może odwiedzić jedna osoba, maksymalnie przez 15 minut. Decyzja – jak podkreśla placówka – ma charakter prewencyjny i wynika ze wzmożonej zachorowalności na gripę oraz SARS-CoV-2. Szpital zaleca dezynfekcję rąk przy wejściu na oddziały oraz stosowanie maseczek ochronnych. Osoby z objawami infekcji powinny zrezygnować z wizyty.

Podobne zasady mają obowiązywać w Nowym Mieście Lubawskim – jedna osoba przy łóżku chorego i ograniczony czas wizyty.

Surowe restrykcje w szpitalach Olsztynie

Zaostrzone zasady wprowadzono także w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie oraz w Szpitalu Klinicznym MSWiA z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii w Olsztynie.

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym pacjenta może odwiedzić tylko jedna osoba dziennie, po uzyskaniu zgody personelu oddziału. Obowiązuje zakaz wchodzenia na oddziały w kurtkach i płaszczach. Konieczna jest dezynfekcja rąk oraz zachowanie dystansu. Osoby wykazujące objawy infekcji – takie jak kaszel, katar czy gorączka – powinny całkowicie zrezygnować z wizyty.

W szpitalu MSWiA część oddziałów została czasowo wyłączona z możliwości odwiedzin.

„Odwiedziny w Klinice Radioterapii, Oddziale Chorób Wewnętrznych, Gastroenterologii i Kardiologii Onkologicznej oraz Oddziale Klinicznym Hematologii z Ośrodkiem Transplantacji Szpiku zostają czasowo zawieszone” – poinformował szpital.

W wyjątkowych sytuacjach możliwa jest zgoda lekarza dyżurnego, a kierownicy oddziałów mogą w każdej chwili ograniczyć wizyty, kierując się bezpieczeństwem pacjentów.

Ograniczenia także w pulmonologii i Kętrzynie

Restrykcje obowiązują również w Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc w Olsztynie, gdzie wstrzymano odwiedziny na Oddziale Alergologiczno-Pulmonologicznym oraz w Klinice Pulmonologii. W pozostałych oddziałach w sali chorego może przebywać jedna osoba przez maksymalnie 30 minut. Obowiązuje dezynfekcja rąk i noszenie maseczki przez cały czas pobytu w placówce.

Ograniczenia nadal obowiązują także w Szpitalu Powiatowym w Kętrzynie. Tam wizyty możliwe są po wcześniejszym uzgodnieniu z lekarzem prowadzącym oraz z zachowaniem zasad bezpieczeństwa sanitarnego.

Sytuacja jest dynamiczna

Dyrekcje placówek podkreślają, że decyzje mają charakter profilaktyczny i są odpowiedzią na sezonowy wzrost zachorowań. Szczególną ochroną objęci są pacjenci z obniżoną odpornością, osoby starsze oraz leczeni onkologicznie.

Sytuacja epidemiologiczna może zmieniać się z dnia na dzień, dlatego przed planowaną wizytą warto sprawdzić aktualne komunikaty na stronach internetowych szpitali lub skontaktować się bezpośrednio z oddziałem.

Przyjechali ratować kobietę. Nagle 20-latka zadała cios policjantowi



Policyjna interwencja w jednym z mieszkań w Pieszku miała zakończyć dramat kobiety. Gdy funkcjonariusze podjęli decyzję o zatrzymaniu jej partnera, sytuacja niespodziewanie wymknęła się spod kontroli. 20-latka zadała cios policjantowi.

Interwencja policji po zgłoszeniu o przemoc

Do zdarzenia doszło w jednym z mieszkań na terenie Pieszku. Funkcjonariusze zostali wezwani do awantury domowej. Ze zgłoszenia wynikało, że mężczyzna ma stosować przemoc wobec swojej partnerki.

Już na klatce schodowej policjanci usłyszeli krzyki dobiegające z lokalu. Po wejściu do środka zastali 27-letniego mężczyznę oraz jego 20-letnią partnerkę. Oboje znajdowali się pod wyraźnym wpływem alkoholu.

Kobieta miała widoczne obrażenia twarzy w postaci zasinień.

Nagły atak na funkcjonariusza

W związku z podejrzeniem stosowania przemocy domowej policjanci podjęli decyzję o zatrzymaniu 27-latka. To właśnie wtedy sytuacja przybrała nieoczekiwany obrót.

20-latka zaczęła wyzywać interweniujących funkcjonariuszy i sprzeciwiać się ich działaniom. W pewnym momencie zaczęła szarpać jednego z nich za mundur, a następnie zadała mu cios pięścią w twarz.

Kobieta została obezwładniona i również trafiła do policyjnej celi.

Nietrzeźwa para usłyszała zarzuty

Badanie alkomatem wykazało, że 27-latek miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. W przypadku 20-latki wynik wyniósł blisko 2 promile.

Mężczyzna usłyszał zarzut psychicznego i fizycznego znęcania się nad partnerką. Z kolei kobieta odpowie za znieważenie funkcjonariuszy oraz naruszenie nietykalności cielesnej jednego z nich. Przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów.

Za swoje zachowanie może trafić do więzienia nawet na 3 lata.

Dziś Środa Popielcowa. Rozpoczyna się 40-dniowy okres pokuty i refleksji



fot. Archidiecezja Warmińska

Dziś wierni Kościoła katolickiego obchodzą Środę Popielcową, która rozpoczyna okres Wielkiego Postu. To dzień refleksji, pokuty i duchowego przygotowania do Świąt Wielkanocnych. W kościołach odbywa się obrzęd posypania głów popiołem, a wiernych obowiązuje post ścisły.

Czym jest Środa Popielcowa i dlaczego rozpoczyna Wielki Post?

Środa Popielcowa to w Kościele katolickim pierwszy dzień Wielkiego Postu – czterdziestodniowego okresu przygotowania do Wielkanocy. Data tego dnia jest ruchoma i zależy od terminu Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

Nazwa święta pochodzi od obrzędu posypania głów wiernych popiołem. Kapłan wypowiada wówczas słowa: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” lub „Prochem jesteś i w proch się obrócisz”. Symbolika popiołu nawiązuje do przemijania życia oraz potrzeby duchowej przemiany.

Jak przypomina Konferencja Episkopatu Polski, Wielki Post to czas modlitwy, postu i jałmużny, które mają

pomóc wiernym w przygotowaniu do najważniejszych świąt w roku liturgicznym.

Zasady postu w Środę Popielcową

Środa Popielcowa jest dniem postu ścisłego. Oznacza to, że osoby między 18. a 60. rokiem życia mogą spożyć trzy posiłki w ciągu dnia, w tym tylko jeden do syta. Dodatkowo wszystkich wiernych od 14. roku życia obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych.

Warto podkreślić, że udział w obrzędzie posypania głów popiołem nie jest obowiązkowy, jednak dla wielu wiernych stanowi ważny element przeżywania początku Wielkiego Postu.

Symbolika popiołu i tradycja w Polsce

Popiół używany podczas liturgii powstaje ze spalonych palm poświęconych w Niedzielę Palmową w poprzednim roku. Tradycja ta ma wielowiekową historię i jest obecna w Kościele od pierwszych wieków chrześcijaństwa.

W Polsce Środa Popielcowa ma charakter skupienia i wyciszenia. W wielu parafiach organizowane są dodatkowe nabożeństwa, a w kolejnych tygodniach odprawiane będą Drogi Krzyżowe i Gorzkie Żale.

Wielki Post - czas przygotowania do Wielkanocy

Wielki Post trwa 40 dni – liczba ta nawiązuje do czterdziestodniowego postu Jezusa na pustyni. Okres ten kończy się wraz z rozpoczęciem Triduum Paschalnego, które obejmuje Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę.

Dla wielu wiernych to czas podejmowania osobistych postanowień, ograniczeń oraz większego zaangażowania w życie duchowe. Środa Popielcowa symbolicznie otwiera ten szczególny etap w kalendarzu liturgicznym.

Skandaliczny stan ciężarówki na S7. Kierowca przekroczył granicę?



Zużyte niemal do zera opony, popękane tarcze hamulcowe i brak wymaganej legalizacji tachografu - w takim stanie poruszała się ciężarówka zatrzymana na trasie S7 w okolicach Olsztyna. Policjanci nie mieli wątpliwości: pojazd stwarzał realne zagrożenie na drodze.

Kontrola drogowa na S7 pod Olsztynem. Policja zatrzymała ciężarówkę

Do zdarzenia doszło 18 lutego podczas działań prowadzonych przez funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.

Mundurowi zatrzymali do kontroli zestaw ciężarowy poruszający się drogą ekspresową S7.

Za kierownicą siedział 23-letni kierowca. Już pierwsze oględziny wskazywały, że pojazd może nie spełniać podstawowych wymogów bezpieczeństwa.

„Ta ciężarówka nigdy nie powinna znaleźć się na drodze” – poinformowała Komenda Miejska Policji w Olsztynie w komunikacie.

S7: Zużyte opony i pęknięte tarcze hamulcowe w ciężarówce

Podczas szczegółowej kontroli funkcjonariusze ujawnili skrajnie zużyte ogumienie. Bieżnik opon był niemal całkowicie starty, co w przypadku pojazdu ciężarowego znacząco wydłuża drogę hamowania i zwiększa ryzyko poślizgu.

Jeszcze większe zastrzeżenia wzbudził stan układu hamulcowego. Policjanci stwierdzili pęknięcia tarcz hamulcowych. Przy dużej masie zestawu ciężarowego taka usterka może doprowadzić do poważnej awarii podczas hamowania.

Dodatkowo tachograf nie posiadał wymaganej legalizacji. Analiza zapisów urządzenia wskazała na

możliwe naruszenia przepisów dotyczących czasu pracy kierowcy.

Mandat dla kierowcy i kontrola ITD po zdarzeniu na S7

W wyniku kontroli policjanci zatrzymali dowody rejestracyjne ciągnika siodłowego oraz naczepy. Kierowca został ukarany mandatem, a pojazd wyłączono z dalszego ruchu.

Sprawa została przekazana do Inspektoratu Transportu Drogowego, który oceni odpowiedzialność firmy transportowej. Przedsiębiorcy grozi kara finansowa za dopuszczenie do ruchu pojazdu w niewłaściwym stanie technicznym.

Funkcjonariusze przypominają, że droga ekspresowa S7 należy do najbardziej uczęszczanych tras w regionie, dlatego każdy niesprawny technicznie pojazd stanowi poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu.

Zmiany w Nocnej i Świątecznej Opiece w szpitalu dziecięcym w Olsztynie



Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy w Olsztynie poinformował o zmianach w Nocnej i Świątecznej Opiece Zdrowotnej. Funkcję koordynatora objął lek. Michał Ochal – specjalista medycyny rodzinnej związany z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim.

Nowy koordynator w WSSD w Olsztynie

Od 1 października 2025 roku koordynatorem Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie został lek. Michał Ochal. Informację przekazała placówka w oficjalnym komunikacie z dnia 16 lutego.

Lekarz jest specjalistą medycyny rodzinnej. Ukończył Wydział Lekarski Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, a doświadczenie zawodowe zdobywał również podczas zagranicznych praktyk w klinikach w Niemczech.

Działalność dydaktyczna i naukowa Michała Ochala

Nowy koordynator łączy pracę kliniczną z działalnością akademicką. Jest asystentem dydaktycznym w Katedrze Medycyny Rodzinnej i Chorób Zakaźnych na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Obecnie realizuje także studia doktoranckie.

Szpital podkreśla, że połączenie praktyki medycznej z pracą naukową ma znaczenie dla jakości i organizacji udzielanych świadczeń.

Jak działa Nocna i Świąteczna Opieka Zdrowotna w Olsztynie?

Nocna i Świąteczna Opieka Zdrowotna to forma pomocy medycznej udzielanej w sytuacjach nagłych, które nie stanowią bezpośredniego zagrożenia życia.

Świadczenia realizowane są od poniedziałku do piątku w godzinach od 18:00 do 8:00 dnia następnego oraz całodobowo w dni ustawowo wolne od pracy. Z pomocy można skorzystać m.in. w przypadku nagłego zachorowania, pogorszenia stanu zdrowia czy braku poprawy po zastosowaniu leków dostępnych bez recepty.

Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy w Olsztynie udziela stacjonarnych świadczeń z zakresu Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej dzieciom i młodzieży do 18. roku życia. Informacja i rejestracja dostępne są pod numerem telefonu 89 539 33 99.

„Hejt zabija” – wstrząsający utwór olsztyńskiego filmowca odpowiedzią na dramat 13-latki



Hejt wśród dzieci i młodzieży coraz częściej ma dramatyczne konsekwencje. Olsztyński filmowiec Wiesław Jackowski postanowił odpowiedzieć na ten problem w artystyczny sposób. Stworzył utwór „Hejt zabija”, inspirowany historią 13-letniej dziewczynki z regionu. O sprawie mówił w programie „Głos Regionu” na antenie TVP3 Olsztyn.

Wiesław Jackowski z Olsztyna nagrał utwór „Hejt zabija”

Wiesław Jackowski – filmowiec z Olsztyna dyrektor programowy Olsztyńskiego Domu Filmowego – zdecydował się poruszyć temat hejtu poprzez muzykę i obraz. Jak podkreślał w reportażu wyemitowanym w programie „Głos Regionu” w TVP3 Olsztyn, inspiracją była rozmowa z 13-letnią Luizą i jej mamą.

„Oprócz tego, że ktoś to napisze, to z drugiej strony musi ktoś to przyjąć i się z tym zmierzyć” – mówił Jackowski w materiale telewizyjnym. W jego ocenie hejt nie kończy się w internecie. To realne doświadczenie, które zostaje z młodym człowiekiem na długo.

Utwór „Hejt zabija” ma mocny, symboliczny przekaz. Autor opowiada, że w finałowej scenie teledysku pojawia się obraz zamykanego worka na zwłoki, w

którym znajduje się młoda dziewczyna. To dosłowna metafora hasła przewodniego piosenki i ostrzeżenie przed lekceważeniem przemocy słownej.

Reportaż w Głosie Regionu TVP3 Olsztyn pokazał dramat 13-latki

Historia Luizy została przedstawiona w programie „Głos Regionu” TVP3 Olsztyn. Dziewczynka od czwartej klasy szkoły podstawowej mierzy się z nienawiścią rówieśników. Początkowo krytykowano jej styl ubierania, z czasem wyśmiewanie przerodziło się w systematyczny hejt – zarówno w szkole, jak i w internecie.

Jak relacjonowała w materiale, była wyśmiewana niemal za wszystko. Doszło również do przemocy fizycznej. Jeden z kolegów miał próbować zepchnąć ją

ze schodów i kopnąć. Później włamał się na jej konto i wysłał wiadomość o skrajnie agresywnej treści.

Skutki były poważne. Luiza zaczęła doświadczać silnych objawów lękowych – trzęsa się w szkole, wymiotowała, miała zawroty głowy i stany bliskie omdlenia. Trafiła pod opiekę specjalistów i przyjmuje leki, które – jak podkreśla – bardzo jej pomogły. Jej historia stała się dla Jackowskiego impulsem do stworzenia utworu.

Olsztyński Dom Filmowy i społeczna misja twórcy

Wiesław Jackowski odgrywa dziś ważną rolę w lokalnym środowisku filmowym. W miejscu dawnej kotłowni w Olsztynie powstał Olsztyński Dom Filmowy – przestrzeń, która ma wspierać młodych twórców i

profesjonalistów z Warmii i Mazur. Jackowski został dyrektorem programowym tego przedsięwzięcia.

Projekt dotyczący hejtu wpisuje się w szerszą misję społeczną twórcy. Jak podkreślano w materiale TVP3 Olsztyn, hejt może być jednym z czynników prowadzących do dramatycznych decyzji młodych ludzi. W programie przywołano również alarmujące dane dotyczące prób samobójczych wśród nastolatków oraz działania środowisk eksperckich, które postulują uwzględnianie hejtu w analizach przyczyn takich tragedii.

Jackowski poprzez swoją piosenkę chce wywołać dyskusję i zwiększyć świadomość – wśród młodzieży, rodziców i nauczycieli. „Hejt zabija” to nie tylko utwór muzyczny, ale mocny głos w debacie o odpowiedzialności za słowo.

źródło: TVP3 Olsztyn

Olsztyn szykuje rewolucję w cennikach usług miejskich, która wyraźnie premiuje lokalnych podatników



Projekty uchwał, które niebawem trafią pod głosowanie Rady Miasta Olsztyna wprowadzają tańszą komunikację miejską i preferencyjne parkowanie dla osób rozliczających podatki w mieście. Dla mieszkańców to realna oszczędność, dla turystów i osób mieszkających pod Olsztynem - wielki zawód i dodatkowe koszty.

Rada Miasta Olsztyna zdecyduje o nowej polityce opłat

Na pierwszy rzut oka to tylko zmiana taryfy komunikacji miejskiej. W rzeczywistości projekty uchwał dotyczą czegoś więcej niż ceny biletu. W dokumentach skierowanych pod obrady radnych jasno zapisano, że wprowadzony zostanie „bilet mieszkańca”, czyli rozwiązanie adresowane wyłącznie do podatników zamieszkujących w Olsztynie i rozliczających podatek dochodowy w tutejszym urzędzie skarbowym.

W praktyce oznacza to wyraźne powiązanie codziennych kosztów życia w mieście z miejscem rozliczania PIT.

90 zł kontra 130 zł - o co realnie toczy się gra?

Z projektu wynika, że 30-dniowy imienny bilet w strefie 1 będzie kosztował 130 zł. Jednocześnie wprowadzony zostanie 30-dniowy imienny „Olsztyniak” w cenie 90 zł.

Różnica czterdziestu złotych miesięcznie to niemal pięćset złotych rocznie. W skali jednej osoby to zauważalny wydatek, w skali tysięcy pasażerów – realny bodziec ekonomiczny. Mechanizm jest czytelny: miasto chce zachęcić osoby mieszkające w Olsztynie, by formalnie i podatkowo związały się z nim na stałe.

To nie jest przypadek. Dochody z PIT są jednym z kluczowych źródeł finansowania samorządów. Im

więcej podatników rozlicza się w mieście, tym większe wpływy do budżetu, a tym samym większe możliwości finansowania transportu, dróg czy usług publicznych.

Ulgi dla dzieci i młodzieży – ten sam kierunek

Drugi projekt uchwały, który również trafi pod obrady radnych, dotyczy ulg. Zakłada bezpłatne przejazdy dla dzieci od ukończenia czwartego roku życia oraz młodzieży uczęszczającej do szkół podstawowych i ponadpodstawowych do ukończenia 19 lat. Warunek jest jednak wyraźny: rodzice muszą mieszkać w Olsztynie i rozliczać tu podatek dochodowy.

Uprawnienia mają być zapisywane w aplikacji mobilnej Gminy Olsztyn lub na Olsztyńskiej Karcie Miejskiej.

To pokazuje, że preferencje podatkowe nie są dodatkiem do systemu, ale jego osią.

Miasto i „obwarzanek” – napięcie, które może się pojawić

Olsztyn nie jest zamkniętą wyspą. To centrum pracy, edukacji i administracji dla całej okolicy. Codziennie do miasta przyjeżdżają tysiące osób z gmin ościennych. Część z nich pracuje w Olsztynie, prowadzi tu działalność, korzysta z miejskiej infrastruktury i szkół. Ich życie zawodowe i społeczne toczy się w granicach miasta, ale podatek dochodowy trafia do innej gminy.

Dla tej grupy nowe rozwiązania mogą oznaczać konkretne koszty. Nie dlatego, że ceny rosną, lecz dlatego, że zróżnicowanie opłat staje się formalne. Miasto jasno komunikuje: jeśli korzystasz z infrastruktury, rozliczaj się tutaj.

Z punktu widzenia budżetu to logiczne. Z punktu widzenia części mieszkańców aglomeracji – może być odbierane jako twarda linia wobec „obwarzanka”.

Parkowanie w Olsztynie od 1 września 2026. 6,90 zł za godzinę w centrum

Zmiany nie dotyczą wyłącznie komunikacji miejskiej. Równolegle modyfikowane mają być stawki w Strefie Płatnego Parkowania.

Z zapowiedzi wynika, że w centrum miasta (podstrefa

C) opłata za postój wzrośnie do 6,90 zł za godzinę od 1 września 2026 roku. Jednocześnie mieszkańcy Olsztyna, którzy rozliczają podatek dochodowy w mieście, zachowają preferencyjną stawkę w aplikacji mOKM – 4,50 zł za godzinę, czyli bez zmian względem obecnej ceny.

Różnica to 2,40 zł na każdej godzinie postoju.

W praktyce oznacza to, że osoba przyjeżdżająca do centrum na cztery godziny zapłaci 27,60 zł, podczas gdy mieszkaniec korzystający z aplikacji – 18 zł.

Dodatkowo utrzymany ma zostać abonament mieszkańca Strefy Płatnego Parkowania na pierwszy pojazd w wysokości 120 zł rocznie.

A co z turystami? Jak zmiany wpłyną na wizerunek Olsztyna?

Olsztyn promuje się jako miasto otwarte, przyjazne i turystyczne. Jednocześnie wprowadza system, w którym gość zapłaci więcej niż mieszkaniec – wyłącznie dlatego, że nie rozlicza tu podatku.

W praktyce oznacza to, że turysta przyjeżdżający na weekend nad jeziora czy na starówkę będzie finansowo traktowany inaczej niż podatnik z Olsztyna. Różnice mogą nie być drastyczne w pojedynczej transakcji, ale przekaz jest czytelny.

Pytanie brzmi, czy wizerunkowo to bezpieczny kierunek. W czasie, gdy samorządy konkurują o turystów i wydarzenia, każdy sygnał o „drożej dla przyjezdnych” może zostać zapamiętany.

Teraz decyzja należy do radnych

Projekty zakładają wejście w życie nowych zasad od września 2026 roku. Zanim to nastąpi, dokumenty przejdą przez debatę i głosowanie Rady Miasta.

To właśnie w trakcie tych prac okaże się, czy proponowany model – łączący komunikację miejską i parkowanie z miejscem rozliczania PIT – zostanie przyjęty w obecnym kształcie, czy też zostanie złagodzony.

Jedno jest pewne: to nie jest tylko sprawa cen biletów. To decyzja o tym, jak Olsztyn definiuje swoich mieszkańców i jaką relację chce budować z osobami, które codziennie z miasta korzystają, ale formalnie mieszkają kilka kilometrów dalej.

źródło: UM Olsztyn

Głośne włamanie. Sprawcy nie mieli żadnych hamulców



Sprawa głośnego włamania wstrząsnęła lokalną społecznością. Policja ujawnia kulisy akcji i mówi, kim byli oraz jak działali sprawcy.

Włamanie do punktu z automatami w Lubawie

Policjanci z Komisariatu Policji w Lubawie, działając pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Iławie, zakończyli śledztwo w sprawie włamania do maszyn do gier hazardowych oraz kradzieży rozbójniczej. Do zdarzenia doszło w listopadzie 2025 roku.

Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że sprawcy przy użyciu nieustalonego narzędzia siłowo otworzyli automaty i zabrali kasety z pieniędzmi. Kiedy próbowali opuścić lokal, zaatakowali kobietę przebywającą w pomieszczeniu, po czym uciekli.

„Kiedy chcieli opuścić lokal, w celu utrzymania się w posiadaniu skradzionych przedmiotów, kopnęli znajdującą się w pomieszczeniu kobietę i oddalili się w nieznanym kierunku” – przekazała Komenda Powiatowa Policji w Iławie

Szeroko zakrojone działania

policji i zatrzymanie podejrzanych

Mundurowi zabezpieczyli miejsce zdarzenia, przeprowadzili oględziny oraz przesłuchali świadków. Analizowali także podobne zdarzenia, sprawdzając możliwe powiązania i typując osoby mogące mieć związek z przestępstwem.

Skrupulatna praca policjantów z wydziału kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Iławie oraz funkcjonariuszy z Lubawy doprowadziła do ustalenia tożsamości podejrzanych. Okazali się nimi dwaj mieszkańcy województwa pomorskiego w wieku 25 i 27 lat.

Mężczyźni zostali zatrzymani i usłyszeli łącznie dziewięć zarzutów.

Narkotyki, groźby i recydywa

W toku postępowania wyszło na jaw, że zatrzymani nie tylko dopuścili się włamania i kradzieży rozbójniczej, ale również grozili innym osobom, stosowali przemoc

oraz posiadali narkotyki w chwili zatrzymania.

Dodatkowo ustalono, że 25-latek był już wcześniej karany za podobne przestępstwa i odbywał karę pozbawienia wolności. Oznacza to, że może odpowiadać w warunkach tzw. recydywy.

Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec obu mężczyzn tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy. Zgodnie z przepisami Kodeksu karnego, za rozbój w warunkach recydywy grozi kara nawet do 22 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

źródło: KPP Ława

Śmiertelny challenge. 14-latka nie żyje po internetowym wyzwaniu



W Elblągu doszło do tragicznego zdarzenia, w wyniku którego 14-letnia dziewczynka zmarła po wzięciu udziału w internetowym wyzwaniu. Jak ustalili dziennikarze oraz potwierdziła policja, istnieje podejrzenie, że przyczyną śmierci mogło być niebezpieczne „challenge” polegające na jak najdłuższym wdychaniu sprayu z dezodorantu.

Dziewczynka dwa tygodnie temu została przewieziona do szpitala. Pomimo opieki medycznej zmarła. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Elblągu. Rzecznik miejscowej policji nadkom. Krzysztof Nowacki poinformował, że funkcjonariusze przesłuchiwali świadków oraz prowadzą działania wyjaśniające okoliczności tragedii.

Na czym polegało wyzwanie?

Obecna odsłona tego niebezpiecznego trendu polegała na wdychaniu jak największej ilości sprayu z dezodorantu, aż do odczucia efektów działania chemicznych gazów. Tego typu substancje mogą prowadzić do niedotlenienia organizmu, zaburzeń pracy serca, a w skrajnych przypadkach do uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego.

Eksperci medyczni i strażacy już wcześniej ostrzegali, że inhalowanie aerozoli przeznaczonych do użytku zewnętrznego jest skrajnie niebezpieczne. Wdychanie substancji chemicznych z dezodorantów może prowadzić do zatrucia, zaburzeń oddychania, a nawet nagłej śmierci.

Reakcje służb i psychologów

Policja i prokuratura badają wszystkie okoliczności tego zdarzenia. Funkcjonariusze apelują o czujność wśród rodziców oraz nauczycieli i zwracają uwagę na to, że młodzi ludzie czasem nie są świadomi ryzyka, które niosą ze sobą niektóre internetowe wyzwania.

Psychologowie podkreślają, że dla wielu nastolatków uczestnictwo w challenge'ach stało się formą poszukiwania akceptacji i uznania w grupie rówieśniczej. – Dziś dla młodzieży ważniejsze jest uznanie niż bezpieczeństwo – mówi psycholog Tomasz Kozieja. Zwracał uwagę, że internetowe wyzwania często podejmowane są przez uczniów szkół podstawowych, którzy nie rozumieją w pełni konsekwencji swoich działań.

Internetowe wyzwania a bezpieczeństwo młodzieży

Trend podejmowania różnego rodzaju wyzwań w sieci nie jest nowy. W przeszłości media informowały o przypadkach, gdy inhalowanie aerozoli doprowadziło

do poważnych obrażeń lub śmierci. Wiele z tych wyzwań narodziło się i rozprzestrzeniło na popularnych platformach społecznościowych, takich jak TikTok czy Instagram.

Eksperci apelują o edukowanie dzieci i młodzieży na temat ryzyka związanego z niektórymi challenge'ami oraz o większą świadomość rodziców i opiekunów. Ważne jest, by nastolatki rozumiały, że zdobywanie popularności czy zdobywanie „lajków” nie powinno odbywać się kosztem zdrowia lub życia.

Niebezpieczne internetowe mody wracają jak bumerang

Warto przypomnieć, że redakcja TKO niedawno opisywała inny niebezpieczny trend wśród młodzieży. Paracetamol Challenge to niebezpieczne internetowe wyzwanie, które ponownie zyskuje popularność wśród dzieci i nastolatków. Polega na połykaniu dużych ilości paracetamolu i publikowaniu nagrań z reakcji organizmu. Choć dla młodych uczestników bywa to formą zabawy i zdobywania uznania w grupie, lekarze ostrzegają, że nawet niewielkie przedawkowanie może prowadzić do poważnego uszkodzenia wątroby i nerek, a w skrajnych przypadkach do śmierci. Problem dotyczy również mniejszych miejscowości, ponieważ dostęp do takich treści w sieci jest powszechny, a sam lek łatwo dostępny w domach i sklepach. Specjaliści podkreślają, że kluczowe są rozmowa z dzieckiem, czujność rodziców oraz natychmiastowa reakcja w przypadku podejrzenia zatrucia.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	49/2026
Data wydania	18 lutego 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.